

Sygnatura akt II Cz 565/17

POSTANOWIENIE

K., dnia 18 września 2017 R.

Sąd Okręgowy w Kaliszu Wydział II Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO. Wojciech Vogt

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2017 w Kaliszu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa S. G.

przeciwko pozwanemu R. G.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek zażalenia powódki

od postanowienia Sądu Rejonowego w Kępnie z dnia 4 sierpnia 2017 r., sygn.. akt I C 466/17

postanawia:

oddalić zażalenie

Wojciech Vogt

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Kępnie zwolnił powódkę S. G. od ponoszenia kosztów sądowych w części przekraczającej kwotę 800 zł. ustalając, że jest ona w stanie ponieść koszty w tej wysokości bez uszczerbku dla utrzymania siebie i rodziny i oddalił wnioski w pozostałym zakresie.

Zażalenie od tego rozstrzygnięcia złożyła powódka w części oddalającej wnioski wskazując, że nie jest w stanie ponieść kosztów w wysokości 800 zł, gdyż wszystkie dochody zużywa na niezbędne koszty utrzymania siebie i rodziny.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie jest sporne, że powódka uzyskuje stały dochód miesięczny w wysokości 4.000 zł netto i utrzymuje z tego siebie i troje małoletnich dzieci. Trafnie więc Sąd Rejonowy ocenił, że powódka nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych w wysokości 2.896 zł. tym bardziej, że wiek dzieci wskazuje na zwiększone koszty związane z ich utrzymaniem i wychowaniem.

Jednak rację ma Sąd Rejonowy wskazując, że powódka – uwzględniając jej wydatki związane z utrzymaniem siebie i rodziny – była w stanie przygotować się finansowo do procesu, co jest jej obowiązkiem, poczynić oszczędności, które pozwolą jej ponieść chociaż część (niecałe 30%) powstałych kosztów.

Instytucja zwolnienie od kosztów sądowych stanowi pomoc Państwa dla osób, które uzyskują minimalny dochód, którego obniżenie nie jest możliwe bez uszczerbku w zaspokojeniu niezbędnych potrzeb. Nie chodzi natomiast o

sytuację, w których osiągnany dochód wystarcza na oszczędności ale ich dokonanie obniża w określony sposób standard życia wnioskującego. Z tą ostatnią sytuacją mamy o czynienia w niniejszej sprawie.

Należy podkreślić, że obowiązkiem Sądu nie jest wskazywanie stronie, które konkretne wydatki nie są konieczne dla utrzymania siebie i rodziny. Wystarczy, że Sąd oceni, że ogólny osiągnany dochód daje stronie możliwości poczynienia - w dłuższej perspektywie czasu – pewnych oszczędności bez uszczerbku dla koniecznych kosztów utrzymania. Ciężar ponoszenia kosztów zawsze bowiem obniża poziom życia lecz ustawodawca ochrania ten poziom w skali koniecznych kosztów utrzymania. W ten sposób prawidłowo zostaje osiągnięty cel przepisu kredytując koszty tylko osobom najuboższym, dla których ich poniesienie groziłoby nie tylko obniżeniem ich poziom życia ale zagrażałoby ich egzystencji.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy bardzo trafnie, wykazując się dużą wrażliwością społeczną, uwzględnił słuszny interes powódki zwalniając ją częściowo od kosztów sądowych i to 70%. Lecz dochody powódki umożliwiają jej pokrycie pozostałych kosztów bez uszczerbku koniecznego dla utrzymania jej i małoletnich dzieci. Te ocenę w całości podziela Sąd Okręgowy.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd zgodnie z art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

Wojciech Vogt